

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo M. R. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł. o zadośćuczynienie (pkt 1). Ponadto Sąd ten zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2) oraz przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi na rzecz adw. P. K. kwotę 147,60 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt 3).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 30 maja 2017 roku powód M. R. wniósł pozew przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł., w którym domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 20 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda, to jest prawa do godności, dobrego imienia, czci, prawa do prywatności i intymności oraz wolności wyznania, oraz zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w Ł. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

M. R. przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. w następujących okresach: od 27 kwietnia 2009 r. do 6 kwietnia 2010 r.; od 19 kwietnia 2010 r. do 9 marca 2011 r.; od 4 maja 2012 r. do 22 maja 2012 r.; od 20 lutego 2014 roku do 27 lipca 2014 roku, od 13 stycznia 2016 roku do 10 lutego 2016 roku, od 10 sierpnia 2016 roku do 1 lutego 2017 roku, od 8 marca 2017 roku do 5 kwietnia 2017 roku.

We wszystkich celach, w których powód był osadzony na terenie Aresztu Śledczego w Ł. panowały podobne warunki socjalnobytowe. W każdej celi zapewnione było oświetlenie dzienne realizowane przez otwory okienne przesłonięte blendami przepuszczającymi światło do wnętrza celi i odpowiednie oświetlenie sztuczne w postaci lamp jarzeniowych. We wszystkich celach znajdowało się wyposażenie w postaci łóżek piętrowych bądź wolnostojących, szafek, stolików, taboretów, stosownie do ilości osób osadzonych. Cele wyposażone były w węzły sanitarne z miską ustępową, automatem płuczącym, umywalką z doprowadzoną zimną bieżącą wodą.

Cele przeznaczone na pobyt osób osadzonych spełniają wymagania zawarte w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. 2003 nr 169, poz. 1650) oraz w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2002 nr 75, poz. 690). W celach panuje odpowiednia temperatura. Są wyposażone w gniazdzka elektryczne.

Zdarzało się, że w celach w których przebywał powód ściany były podrapane, na ścianach były wykwitły pleśni. Powód zgłaszał zastrzeżenia do stanu technicznego cel. Pisał skargi na panujące w celach warunki do Okręgowego Inspektoratu SW i Sąd Penitencjarny. Cele były remontowane.

Zdarza się, że w celach występuje wilgoć, co spowodowane jest czynnikami zewnętrznymi. Ponadto sami osadzeni powodują zawilgocenie przez to, że latem wylewają na podłogę lub parapety celi zimną wodę, a w sezonie jesiennozimowym gotują wodę i np. zatykają kratki wentylacyjne lub nie wietrzą cel.

W Areszcie Śledczym w Ł. jest duża zmienność składu osobowego osadzonych. Większość osadzonych przebywa w Areszcie krótko i nie dbają oni o stan techniczny cel, często dopuszczając się dewastacji cel.

W Areszcie Śledczym w Ł. jest kilkanaście łazni, ale tylko jedna jest wyposażona w monitoring. Jest tam zamontowana kamera z oznaczonymi punktami intymnymi, które osłaniają czarne prostokąty. Miejsca intymne są trwale zasłonięte, obserwacja łazni, jak również nagranie jest utrwalone z zasłoniętymi częściami intymnymi osób korzystających z łazni.

Łaznie są 12 - i 4- stanowiskowe. Grupa osadzonych sprowadzana jest do łazni z danej kondygnacji budynku Aresztu. Jeśli do kąpieli w łazni 4- stanowiskowej sprowadzanych jest 8 osób, wówczas czterech osadzonych korzysta z kąpieli, a czterech pozostałych oczekuje w poczekalni, po czym następuje zmiana osadzonych.

W Areszcie funkcjonuje dział kwatermistrzowski. Jeśli występuje usterka sprzętu kwaterkowego każdy z osadzonych może zgłosić taką usterkę do funkcjonariusza oddziałowego, który pełni służbę 24 godziny na dobę. Informacja przekazywana jest następnie do warsztatu naprawczego. Usterki wymagające pilnej naprawy jak np. wybita szyba usuwane są niezwłocznie, inne w kolejności zgłoszeń. Cele remontowane są najczęściej z powodu dewastacji. Cela nr 69 była remontowana w 2013 r., 2014 r, (...).

W Areszcie pomieszczenia, gdzie czasowo przebywają osadzeni, w tym część poczekalni, kompleks widzeń, pomieszczenie do kontroli osadzonych po widzeniu, pomieszczenie do kontroli osadzonych powracających z czynności procesowych są monitorowane. Na nagraniu miejsca intymne, które rejestrowałaby kamera są zasłonięte na trwale. Monitoring ma na celu zapewnienie porządku i bezpieczeństwa. Wykorzystywany jest też do obserwacji prawidłowego sposobu wykonywania zadań służbowych przez funkcjonariuszy służbowych. Monitoring jest prowadzony z wartowni. Jest to monitoring wszystkich pomieszczeń i terenu jednostki. Dostęp do tego pomieszczenia ma wyłącznie dowódca zmiany i jego zastępca, funkcjonariusz wyznaczony na stanowisko obserwacji monitoringu, dyrektorzy i kierownicy działu ochrony. Wszystkie te osoby są płci męskiej.

Od sierpnia do września 2016 roku z powodu w czteroosobowej celi nr 38 przebywał osadzony M. Z.. Cela miała 12,04 m². W celi przebywało jednocześnie maksymalnie 4 osadzonych. W celi było zagrzybienie przy oknie i w kąciu sanitarnym. Osadzeni zgłaszali zastrzeżenia dotyczące stanu celi. W efekcie cela została poddana remontowi, jednak w okresie, kiedy powód już w celi nie przebywał.

Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Ł. pismem z dnia 7 grudnia 2016 roku, będącym odpowiedzią na skargę powoda dotyczącą m.in. niewłaściwych warunków bytowych podczas pobytu w Areszcie Śledczym w Ł., poinformował, iż skarga została uznana za bezzasadną, gdyż cele mieszkalne w Areszcie Śledczym w Ł. spełniają wytyczne zawarte w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych dla osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, dodatkowo jednostka pozostaje pod stałą kontrolą Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. W celi 69 (...) stwierdzono wilgoć i pleśń wokół okna. Wskazano, iż pleśń jest usuwana na bieżąco, a cela była wielokrotnie remontowana, kolejno w latach: 2013, 2014 i 2016. Nadto wskazano, iż w trakcie zakwaterowania powoda w tej celi w okresie od 19 stycznia do 10 lutego 2016 roku, nie zgłaszał on uwag w tym zakresie.

Powód od października 2016 roku do stycznia 2017 roku miał limitowane czasowo rozmowy telefoniczne. Powód złożył w związku z tym skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich i do Sądu Penitencjarnego. Limit rozmów telefonicznych dotyczył wszystkich osadzonych.

Zgodnie z pkt XVI ppkt 3 Porządku wewnętrznego obowiązującego w Areszcie Śledczym w Ł., od dnia 31 października 2016 r. osadzeni w celu uzyskania połączenia ze swoim obrońcą, pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym, korzystają z samoinkasujących aparatów telefonicznych od poniedziałku do piątku, z wyłączeniem dni świątecznych z uwzględnieniem podziału, o którym mowa w pkt 2. Ze względów organizacyjno-porządkowych, celem zapewnienia dostępu do telefonu wszystkim osadzonym, czas korzystania z aparatu ograniczono do 15 minut. Rozmowa ma się odbywać jednorazowo w wyznaczonym terminie, a czas korzystania z aparatu w innym przypadku niż określony w pkt 3 (rozmowa z obrońcą lub fachowym pełnomocnikiem) ograniczono do 5 minut (pkt XVI ppkt 4). Rozmowy z obrońcą lub pełnomocnikiem nie podlegają kontroli.

Pismem z dnia 20 grudnia 2016 roku będącym odpowiedzią na skargę powoda dotyczącą m.in. realizacji rozmów, Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Ł. uznał skargę za bezzasadną. W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 31 października 2016 roku nastąpiła zmiana w zakresie realizacji uprawnienia do korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych. Sędzia Penitencjarny sprawujący nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności, uznał proponowane zmiany za dopuszczalne, zarówno w kwestii harmonogramu dostępu do aparatów telefonicznych, poszczególnych grup osadzonych, jak i czasu trwania rozmów telefonicznych, w tym z podmiotami o których mowa w treści art. 8 § 3 k.k.w. W uzasadnionych przypadkach na wniosek osadzonego, dyrektor jednostki może wyrazić zgodę na realizację rozmowy poza wskazanym harmonogramem.

Osadzeni mogą dokonywać zakupów na terenie Aresztu w kantynie. Osadzony zainteresowany zrobieniem zakupów dostaje druk, na którym wpisuje jakie artykuły np. żywnościowe chciałby zakupić. Następnie zamówienie jest przekazywane do kantyny, gdzie następuje weryfikacja czy osadzony dysponuje wystarczającymi na zakup środkami. Jeśli weryfikacja jest pozytywna, paczka z zakupami jest dostarczana na oddział, na którym przebywa dany osadzony. Osadzony jest doprowadzany do miejsca wydawania paczek, otrzymuje druk zamówienia i paczkę, jeśli jej zawartość jest zgodna z zamówieniem, kwituje na zamówieniu jej odbiór, składa podpis i wpisuje datę. Każdy osadzony przychodzi indywidualnie po odbiór paczki.

W sierpniu 2016 r. powód złożył zamówienie na zakupy w kantynie w dniu 16.08.2016 i w dniu 23.08.2016. Oba zamówienia zostały zrealizowane prawidłowo, paczki zostały wydane powodowi odpowiednio w dniu 16.08.2016 i 23.08.2016, co powód pokwitował podpisem.

We wrześniu 2016 r. powód złożył skargę do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Ł., podnosząc że nie doręczono powodowi paczki zgodnie z zamówieniem z dnia 23.08.2016. Pismem z dnia 25 października 2016 roku Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Ł. uznał skargę za bezzasadną. Wskazano, iż pracownicy kantyny zrealizowali paczki żywnościowe przed upływem 5 dni, zgodnie z obowiązującą procedurą.

Zgodnie z pkt V ppkt 3 Porządku wewnętrznego obowiązującego w Areszcie Śledczym w Ł., osadzeni wychodzą na spacer w obuwiu i odzieży odpowiedniej do pory roku. Zabronione jest wynoszenie innych przedmiotów niż wyroby tytoniowe oraz zapalniczki lub zapalki. Na tej podstawie odmawiano osadzonym prawa do wynoszenia na spacer, także w okresie letnim, butelek z wodą. Osadzeni składali w tym przedmiocie skargi, m. in. do Rzecznika Praw Obywatelskich.

Pismem z dnia 25 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, VI Wydział Penitencjarny i Nadzoru uznał skargę powoda z dnia 29 października 2016 roku złożoną w tym przedmiocie za bezzasadną. Powód po spacerach w okresie letnim czuł dyskomfort spowodowany brakiem napojów pitnych w czasie spaceru, czuł się źle.

W dniu 21 grudnia 2016 r. zmarła babka powoda. Powód powiadomił o tym wychowawcę, wskazując iż chciałby uczestniczyć w pogrzebie. Wychowawca poinformował powoda o procedurze związanej z wyjazdem osadzonego na pogrzeb i że celem ubiegania się o przepustkę losową na opuszczenie Aresztu powód musi zapewnić przesłanie administracji Aresztu odpisu aktu zgonu babci i zaświadczenia z cmentarza, gdzie i kiedy odbędzie się pogrzeb, celem ustalenia gdzie osadzony miałby być przewieziony, jeśli otrzyma przepustkę. Jednocześnie powód został poinformowany, że jedną z form jego udziału w pogrzebie może być konwojowanie w kajdankach pod nadzorem funkcjonariuszy. Decyzję o tym, czy osadzony pojedzie i w jakiej formie podejmuje dyrektor jednostki. Po tej informacji powód kategorycznie oświadczył, że w takiej formie nie będzie uczestniczył w pogrzebie. Był zainteresowany jedynie przepustką umożliwiającą samodzielne opuszczenie przez Niego Aresztu.

W dniu 2 stycznia 2017 r. po godzinach pracy administracji Aresztu, do Aresztu wpłynął faksem odpis aktu zgonu T. W., zaś o godz. 17:01 odręczna notatka „Pogrzeb (...).01.17. godz. 12:00 w K.. Pożegnanie babci o godz. 11:00 w K. na ul. (...) w P.. Pochowanie na cmentarzu Z.”. Kiedy do Aresztu wpłynął faks administracja Aresztu nie powiązała otrzymanych informacji z osobą powoda, jako że w treści faksu nie wskazano, którego osadzonego dotyczy. Ostatecznie powód nie uczestniczył w pogrzebie. Złożył skargę w tym przedmiocie. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Ł.

pismem z dnia 17 marca 2017 roku uznał skargę za uzasadnioną z powodu niezachowania przez wychowawcę należytej staranności w ramach wykonywanych obowiązków służbowych.

Powód jest po urazie obojczyka. W związku z tym odczuwa bóle, które zgłaszał służbie zdrowia w Areszcie. Powód korzystał z usług medycznych w czasie osadzenia w Areszcie Śledczym. Przyjmowali powoda różni lekarze. Powód cierpi na nadciśnienie. Miał przepisywane w związku z tym leki i leki otrzymywał. Powód zgłaszał zastrzeżenia co do sposobu leczenia. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Ł. pismem z dnia 4 stycznia 2017 roku, uznał skargę za bezzasadną.

Zgodnie z pkt XI ppkt 4 Porządku wewnętrznego obowiązującego w Areszcie Śledczym w Ł., spotkania osadzonych z przedstawicielami kościołów i związków wyznaniowych innych niż rzymskokatolickie odbywają się w celach mieszkalnych i świetlicy w dniach i czasie wcześniej ustalonym (jednorazowo maksymalnie 15 osadzonych). Na terenie Aresztu jest możliwość uczestniczenia w posługach religijnych. Jeżeli osoba osadzona chce mieć kontakt z przedstawicielem Stowarzyszenia (...) najczęściej zgłasza to oddziałowemu lub wychowawcy. Na terenie Aresztu kontakt osadzonych ze Świadcami Jehowy realizowany jest przez B. T., członka Stowarzyszenia. Areszt Śledczy umożliwia B. T. kontakt z osadzonymi w celi lub w świetlicy. Jeśli spotkanie realizowane jest w celi mieszkalnej, osadzeni niezainteresowani praktykami religijnymi bądź nie uczestniczą w nich i zajmują się czymś innym lub jeśli zgłoszą taką wolę są wyprowadzani z celi.

Powód w czasie osadzenia w Areszcie zgłaszał skargę podnosząc, iż zaginęła korespondencja urzędowa, którą przekazał do wysłania. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Ł. pismem z dnia 10 stycznia 2017 roku, poinformował powoda, iż skargi zostały uznane za bezzasadne. Wskazano, iż poprzez fakt wpisania na załączonym do skargi druku „potwierdzenia odbioru korespondencji urzędowej” daty jej odbioru własnoręcznie przez powoda, traci ona przymiot wiarygodności i autentyczności. Czynności tej dokonuje bowiem, zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi wyznaczony funkcjonariusz Służby Więziennej poprzez wstawienie tzw. „datownika”. Wobec powyższego załączony druk nie posiadał wszystkich wymaganych elementów zapisu, a zatem nie można było wykluczyć, że potwierdzenie korespondencji zostało wydane na korespondencję nadaną przez powoda z inną datą.

Powód zgłaszał skargę do Centralnego Zarządu Służby Więziennej, zarzucając bezpodstawne wykreślenie M. J. - siostry konkubiny powoda, z listy widzeń powoda, co skutkowało tym, że w dniu 6 kwietnia 2014 r. nie udzielono powodowi widzenia z M. J..

W momencie przetransportowania powoda do Aresztu dane M. J. zostały usunięte z listy osób uprawnionych do widzenia z powodem. W dniu 7 kwietnia 2014 roku powód złożył wniosek do Dyrektora Aresztu o wpisanie w/w na listę odwiedzających powoda osób. Tego samego dnia wniosek został uwzględniony.

Centralny Zarząd Służby Więziennej z siedzibą w W. w odpowiedzi na skargę powoda z dnia 8 czerwca 2014 roku, uznał skargę za zasadną i potwierdził, iż w wyniku błędu administracja Aresztu Śledczego w Ł. nie udzieliła powodowi widzenia z M. J..

Powód często składał skargi, m.in. dotyczące warunków panujących w celach.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, zeznaniach świadków i powoda.

Przedstawiona przez biegłego opinia jest w ocenie Sądu Rejonowego rzetelna oraz zawiera pełne, kompleksowe, fachowe i rzeczowe ustosunkowanie się do tezy dowodowej. Strona pozwana zgłosiła wątpliwości w zakresie treści opinii. Dokonując oględzin cel biegły z oczywistych powodów mógł zapoznać się osobiście jedynie z aktualnym na datę oględzin stanem cel, jednak jak podał w ustnej opinii uzupełniającej wydanie opinii poprzedził zapoznaniem się z całym materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami powoda i świadków. Biegły wyjaśnił, iż stwierdzona w czasie oględzin pleśń na ścianie w celi była przypadkiem odosobnionym, wynikającym z czynników zewnętrznych w postaci silnych opadów i przedostania się wody przez nieszczelność w pokryciu dachowym. W czasie osadzenia powoda w

Areszcie zdarzały się sytuacje występowania wykwitów pleśni na ścianach, przy oknie, czy w kącie sanitarnym, jednak sytuacje takie zazwyczaj były wynikiem działań lub zaniechań samych oskarżonych, którzy bądź doprowadzali do znacznego zawilgocenia. Cele na bieżąco były i są remontowane, dotyczyło to również cel w których przebywał powód, co potwierdził powód, jak i świadek M. Z.. W kontekście tych zeznań należy uznać, iż stan cel w zakresie ewentualnego zagrzybienia nie zmienił się szczególnie na przestrzeni lat i zarówno w przeszłości, jak i obecnie zdarzają się sytuacje pojawiania się na ścianach wykwitów pleśni, co spowodowane jest głównie sposobem użytkowania cel. Jak jednak podał biegły, nie powoduje to uznania, iż cele nie spełniają podstawowych warunków sanitarnych, tym bardziej, że wykwyty pleśni dotyczą niewielkich obszarów.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powoda, iż w dniu 25 sierpnia 2016 roku nie została wydana powodowi paczka żywnościowa, na którą złożył zamówienie w dniu 23 sierpnia 2016 roku. Powód twierdził, iż nie pokwitował odbioru tej paczki. Tymczasem świadek M. Z. wprost zeznał, że widział jak powód kwitował odbiór paczki w dniu 25 sierpnia 2016 r. Wprawdzie ten sam świadek twierdził, iż w dniu 25 sierpnia powód miał do odbioru dwie paczki, a otrzymał tylko jedną, ale ani z zeznań powoda, ani z materiału dowodowego nie wynika, aby powód miał do odbioru dwie paczki w dniu 25 sierpnia, skoro bezspornie kilka dni wcześniej odebrał paczkę zamówioną 16 sierpnia 2016 r. Nadto jak zeznał świadek R. K., wydający paczki w dniu 25 sierpnia 2016 r., znał osobiście powoda i wykluczył, aby paczkę przeznaczoną dla powoda mógł wydać innej osobie.

Za nieudowodnione Sąd Rejonowy uznał twierdzenia powoda w kwestii rzekomo nieprawidłowego leczenia. W czasie osadzenia w Areszcie powód był przyjmowany przez lekarzy, miał wypisane przez lekarzy leki, które otrzymał. Wykazanie ewentualnej nieprawidłowości w procesie leczenia wymagałoby dowodu z opinii biegłego właściwej specjalności, taki dowód nie został zaś przez powoda zgłoszony.

Za nieprzekonujące Sąd Rejonowy uznał zeznania powoda i świadka M. Z., że zmuszano powoda do uczestnictwa w praktykach religijnych. Zeznaniami tym przeczą spójne i konsekwentne zeznania świadka B. T., osoby obcej dla powoda, nie powiązanej w żaden sposób służbowy z pozwaną jednostką, a przy tym zupełnie nie zainteresowanego rozstrzygnięciem sprawy.

Niewiarygodne są również zeznania powoda, aby zaginęła jego korespondencja przekazana do wysłania w dniu 11 sierpnia 2016 roku. Powód własnoręcznie wpisał datę na druku potwierdzenia odbioru korespondencji urzędowej, podczas, gdy czynności tej powinien dokonać wyznaczony funkcjonariusz.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Zgodnie z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Konkretyzacja powyższej zasady zawarta jest w art. 417 §1 k.c. statuującym odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Zgodnie z treścią art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W przypadkach objętych treścią art. 417 § 1 k.c. podstawę prawną przyznania zadośćuczynienia pieniężnego może stanowić art. 448 k.c.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa stanowi niezgodność z prawem, co oznacza, że obojętna dla odpowiedzialności jest kwestia winy sprawcy lub jej braku.

Podstawowym aktem prawnym określającym prawa i obowiązki skazanego oraz obowiązki Państwa dotyczące sposobu wykonywania kar izolacyjnych jest ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny wykonawczy (tj. Dz. U. z 2018 roku, poz. 652). Uzupełniające znaczenie mają regulacje wykonawcze zawarte w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, zaś zgodnie z § 3 przytoczonego przepisu, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje spełniona już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody, tj. gdy ma świadomość faktu jej powstania.

Mając powyższe na względzie Sąd Rejonowy uznał, że roszczenia powoda związane z wykreśleniem M. J. z listy osób uprawnionych do widzeń z powodem uległy przedawnieniu z mocy wyżej przywołanych przepisów przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie, to jest przed dniem 30 maja 2017 roku. Powód miał bowiem świadomość faktu powstania szkody już w kwietniu 2014 roku, kiedy odmówiono powodowi widzenia z M. J.. W konsekwencji wobec skuteczności zarzutu przedawnienia zbędnym stała się ocena powyższego zdarzenia w kontekście ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek uniemożliwiania powodowi widzenia z w.w. osobą.

Nie potwierdziły się twierdzenia powoda o niewłaściwych warunkach osadzenia w zakresie stanu cel mieszkalnych, w których przebywał. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu (...) wszystkie cele, w których przebywał powód spełniają wymagania zawarte w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 roku w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. 2003 nr 169, poz. 1650) oraz w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. 2002 nr 75, poz. 690). Występujące w niektórych celach wykwyty pleśni były zjawiskiem incydentalnym, wszelkie zagrzybienia, pleśni były usuwane na bieżąco, a cele były remontowane.

Cele w jednostce wyposażone są w wentylację, corocznie sprawdzane w ramach przeglądów kominowych. Z kolei zainstalowanie przesłon okiennych, ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa osadzonym i zapewnienie prawidłowego toku postępowań toczących się z udziałem osadzonych, poprzez chociażby uniemożliwienie osadzonym swobodnego porozumiewania się osadzonych w różnych pawilonach. Przesłony wykonane są z materiału przepuszczającego światło i nie wpływają znacząco na cyrkulację powietrza w celi. Skoro zatem stan technicznosanitarny cel był zgodny z obowiązującymi przepisami, cele były wyposażone we właściwy sprzęt kwatermistrzowski, z dostępem do światła dziennego i sztucznego, dostępem do węzła sanitarnego, ale także z zapewnionym osadzonym dostępem do łaźni trudno uznać, aby w tym zakresie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Nadto osadzeni mają możliwość na bieżąco zgłaszania ewentualnych usterek sprzętu kwatermistrzowskiego, które są usuwane lub sprzęt jest wymieniany na niewadliwy.

Powód podnosił także, iż zostało naruszone jego prawo do obrony i komunikowania się z pełnomocnikiem, określone w art. 8 § 3 i art. 102 k.k.w. W dniu 31 października 2016 roku nastąpiła zmiana w zakresie realizacji w Areszcie uprawnienia do korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych, jednak sędzia penitencjarny sprawujący nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności uznał zmiany za dopuszczalne. Potrzeba uregulowania kwestii korzystania z aparatów telefonicznych w areszcie związana była ze zmianą przepisu art. 217c k.k.w., który z dniem 1 lipca 2015 roku uprawniał osoby tymczasowo aresztowane do korzystania z aparatów telefonicznych. W związku z koniecznością zapewnienia tymczasowo aresztowanym realizacji tego uprawnienia należało określić zasady korzystania z telefonów na terenie aresztu. Regulacja musiała zapewnić równy i nienaruszający praw wszystkich osadzonych dostęp do telefonu. W konsekwencji nie można mówić, aby zostały naruszone jakiegokolwiek dobra osobiste powoda. Nie jest możliwe zapewnienie wszystkim osadzonym niczym nieograniczonej możliwości korzystania z telefonu. Limity rozmów telefonicznych obowiązywały wszystkich osadzonych, nie tylko powoda. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika także, aby uniemożliwiano powodowi w jakikolwiek inny sposób kontakt telefoniczny, w tym z osobami wskazanymi w art. 8 § 3 k.k.w, a zatem nie można mówić, aby doszło do naruszenia prawa powoda do obrony i komunikowania się z pełnomocnikiem.

W odniesieniu do zarzutu wydania paczki żywnościowej powoda innemu osadzonemu, Sąd Rejonowy uznał, że okoliczność ta nie została udowodniona. W sierpniu 2016 roku powód złożył dwa zamówienia na paczki żywnościowe.

Obie paczki zostały przygotowane i odebrane przez powoda, co powód potwierdził własnoręcznym podpisem. Tożsamość osadzonego przy odbiorze paczki jest weryfikowana, następnie osadzony sprawdza zawartość paczki z drukiem zamówienia i jeśli paczka jest zgodna z zamówieniem, osadzony składa podpis, będący potwierdzeniem otrzymanej paczki. Procedura odbioru paczki jest na tyle przejrzysta i nieskomplikowana, że wątpliwym jest, aby mogło dojść do pomyłki opisywanej przez powoda poprzez wydanie paczki innemu osadzonemu.

W sprawie zakazu wnoszenia wody podczas spacerów powód zwrócił się pisemnie o pomoc do Rzecznika Praw Obywatelskich, który stanął na stanowisku, iż osadzony powinien mieć możliwość zabrania na pole spacerowe butelki z wodą, szczególnie w okresie letnim, gdy panuje wysoka temperatura. Z regulaminu Aresztu wynika zakaz wnoszenia jakichkolwiek przedmiotów przez osoby wychodzące na spacer, podyktowany względami bezpieczeństwa, zarówno osadzonych, jak i funkcjonariuszy. Jak wynika z pisma Sędziego Penitencjarnego z dnia 25 listopada 2016 roku, administracja jednostki penitencjarnej wydaje osadzonym do każdego posiłku napoje, a nadto w okresie letnim na oddziały mieszkalne wydawana jest dla osadzonych herbata, z której mogą korzystać bez ograniczeń ilościowych. Biorąc pod uwagę, iż zakaz wnoszenia wody na spacer podyktowany był względami bezpieczeństwa jednostki, jej specyfiką, nadto że osadzeni mają nieograniczony dostęp do wody pitnej i innych napojów w celach i dodatkowo podczas posiłków, zważywszy na długość realizowanych spacerów, należy uznać, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. W szczególności powód nie wykazał, aby względy medyczne przemawiały za koniecznością korzystania przez powoda z napojów w czasie realizacji spaceru.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił także zarzutu dotyczącego nieprawidłowego leczenia powoda. Powód podczas pobytu w Areszcie miał zapewnione bezpłatne świadczenia medyczne i leki zgodnie z art. 115 k.k.w. Powód był przyjmowany zarówno przez lekarza pierwszego kontaktu, jak i specjalistę ortopedę. Powód nie wykazał, aby właściwym było przewlekłe stosowanie u powoda leków przeciwbólowych. Nadto w dniu 7 listopada 2016 roku powód konsultowany był przez specjalistę ortopedę i był leczony zgodnie z zaleceniami tego lekarza. Nie zostało natomiast wykazane, aby leczenie to było niewłaściwe.

Za bezzasadne Sąd Rejonowy uznał także zarzuty powoda dotyczące zmuszania do uczestnictwa w praktykach religijnych, a tym samym naruszenia prawa powoda do wolności wyznania. Spotkanie duchownego z danym osadzonym w celi mieszkalnej nie obligowało innych współosadzonych do uczestnictwa w tej posłudze i nie mogło być uznane za zmuszanie do udziału w praktykach religijnych. Osadzony, który nie chciał brać udziału w posłudze religijnej nie musiał tego czynić, mogąc bądź to pozostać w celi lecz zajmować się własnymi sprawami wedle wyboru bądź zgłosić oddziałowemu chęć opuszczenia celi na czas posługi, które to prośby były uwzględniane.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu powoda co do naruszenia prawa do intymności, Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z art. 73a § 2 k.k.w. monitorowanie, zapewniające możliwość obserwowania zachowania skazanego, można stosować w szczególności w celach mieszkalnych wraz z częścią przeznaczoną do celów sanitarno-higienicznych, w łaźniach, w pomieszczeniach wyznaczonych do widzeń, w miejscach zatrudnienia osadzonych, w ciągach komunikacyjnych, na placach spacerowych, a także do obserwacji terenu zakładu karnego na zewnątrz budynków, w tym linii ogrodzenia zewnętrznego. W Areszcie Śledczym obraz z kamer jest przekazywany do monitorów w taki sposób, aby uniemożliwiał ukazywanie intymnych części ciała osadzonego, nadto wszystkie osoby, które mają dostęp do pomieszczeń z monitoringiem są płci męskiej. Regulacje w tym zakresie mają służyć zapewnieniu bezpieczeństwa pełniących tam służbę funkcjonariuszy i umożliwić niezwłoczne reagowanie w przypadkach zagrożenia i niewłaściwego zachowania osadzonych, a także kontroli przeprowadzanych czynności przez samych funkcjonariuszy. Nie można zatem w takiej sytuacji mówić, iż zostały naruszone dobra osobiste powoda.

Podnoszonej okoliczności rzekomego zagubienia korespondencji urzędowej wysłanej przez powoda, powód nie udowodnił. Nadto nie można uznać, aby administracja jednostki stwarzała problemy powodowi w zakresie wysyłania korespondencji wobec okoliczności, iż w 2016 roku powód nadał około 120 skarg.

W dniu 4 stycznia 2017 roku do Aresztu wpłynęły za pośrednictwem faksu dokumenty w postaci odpisu skróconego aktu zgonu babki powoda oraz odręcznie sporządzona, niepodpisana notatka informująca o pogrzebie. Dokumentacja

ta nie zawierała w swej treści danych osadzonego, którego sprawa mogła dotyczyć, co utrudniło identyfikację tego osadzonego. Powód został natomiast poinformowany przez wychowawcę o potrzebie dostarczenia kompletnej dokumentacji potwierdzającej zgon oraz miejsce pochówku, w tym oficjalnego zaświadczenia z kancelarii parafii lub cmentarza informującego o czasie i miejscu pogrzebu, które dawałyby podstawy do wszczęcia procedury udzielenia przepustki w trybie art. 141 § 1 k.k.w. oraz organizacji konwoju. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie udowodnił, aby nieobecność na pogrzebie babki stanowiła naruszenie jego dóbr osobistych. Po pierwsze, powód nie udowodnił, aby z babką łączyły go na tyle silne więzy i by była to osoba na tyle bliska dla powoda, aby można było mówić o jakiegokolwiek rekompensacie materialnej. Samo pokrewieństwo nie musi automatycznie przesądzać o tym, że relacje te były żywe, rodzinne, uczuciowe. W czasie przesłuchania powód nie potrafił podać nawet przybliżonej daty śmierci babci. Po drugie, powód nie wykazał, czy faktycznie uzyskałby zgodę Dyrektora jednostki na opuszczenie zakładu celem udziału w uroczystościach pogrzebowych, a w szczególności zgodę na samodzielnie opuszczenie jednostki bez eskorty funkcjonariuszy. Jak zaś wynika z zeznań świadka - wychowawcy powoda, powód nie był w ogóle zainteresowany uczestnictwem w uroczystości żałobnej w asyście funkcjonariuszy.

Zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. przysługuje wówczas, gdy skutkiem czynu niedozwolonego jest naruszenie dobra osobistego. Innymi słowy, nawet jeżeli doszło do niezgodnego z prawem wykonywania władzy publicznej (art. 417 k.c.), to okoliczność ta uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego tylko wówczas, gdy jej następstwem jest naruszenie dobra osobistego osoby poszkodowanej. Powód nie wykazał w sposób wiarygodny, aby w stosunku do niego w badanym okresie osadzenia w jednostce pozwanego doszło do naruszenia dóbr osobistych na skutek działań lub zaniechań strony pozwanej. Przy dokonywaniu oceny, czy i w jakiej mierze zachowanie pozwanego jest zachowaniem bezprawnym i stanowi naruszenie dobra osobistego powoda, nie można pominąć okoliczności, iż odbywanie kary pozbawienia wolności niesie ze sobą w sposób immanentny pewne dolegliwości. Dolegliwości te wyrażają się nie tylko w pozbawieniu swobody w wyborze miejsca pobytu, ale w dużej mierze również w ograniczeniu prywatności, z uwagi na uzasadnioną potrzebami procesowymi konieczność izolacji osadzonego w ściśle określonych warunkach. Pobyt w jednostce penitencjarnej w sposób naturalny wiąże się z ograniczeniem w postaci pogorszenia standardu życia, zaś z takimi dolegliwościami i ograniczeniami osadzony musi się liczyć, trafiając do tego rodzaju jednostki (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 roku, sygn. akt II CSK 269/07, opubl. w OSNC – Zbiór Dodatkowy z 2008 nr 3, poz. 75).

Ocena, czy faktycznie nastąpiło naruszenie dobra osobistego powoda nie może być dokonywana wyłącznie według indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, lecz musi mieć charakter zobiektywizowany. Uwzględnić trzeba akceptowaną w dziedzinie ochrony dóbr osobistych ogólną zasadę, iż nie każda przykrość i dyskomfort stanowi źródło roszczeń, a przypadki bagatelne nie mogą stanowić dla nich podstawy. Ocena czy doszło do naruszenia dobra osobistego i jaka jest waga tej ingerencji wymaga odrzucenia skrajnie indywidualistycznych ujęć, bowiem ochrona dóbr osobistych powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, co może zapewnić jedynie obiektywizowanie ocen w tym zakresie. Nawet jeśli w subiektywnym odczuciu powoda doszło do wyrządzenia powodowi szkody niematerialnej w Areszcie Śledczym w Ł. w stopniu uzasadniającym przyjęcie naruszenie dóbr osobistych, to bezsprzecznie pozwany wykazał okoliczności wykluczające przyjęcie, by działanie pozwanego nosiło cechy bezprawności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Rozliczenia kosztów procesu Sąd Rejonowy dokonał na zasadzie art. 98 k.p.c. Zasądzona kwota 240,00 zł odpowiada wynagrodzeniu pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego, ustalonego w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804 z późn. zm.).

Na podstawie art. § 4 ust. 2 i 3 i § 14 pkt 26 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1715, z późn. zm.), Sąd Rejonowy przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi na rzecz pełnomocnika z urzędu powoda koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w wysokości 147,60 zł, w tym kwotę 27,60 zł tytułem podatku VAT.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania tj. art.233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, że ograniczenie w zakresie korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych nie stanowi naruszenia prawa powoda do obrony i komunikowania się z pełnomocnikiem, błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwany miał prawo monitorować zachowanie skazanego;

- naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art.442¹ k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że roszczenia powoda związane z wykreśleniem M. J. uległy przedawnieniu,

2. art.24 § 1 i 2 k.c. w zw., z art.417 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że nie doszło do naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie o zmianę wyroku i uwzględnienie roszczenia powoda w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu z kosztami zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art.233 k.p.c., gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny może być podstawą stosowania norm prawa materialnego.

Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego, nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy w żadnej mierze nie narusza reguł z art.233 § 1 k.p.c.

W szczególności Sąd ten prawidłowo ocenił wiarygodność dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Wbrew zarzutom apelacji przy ustalaniu stanu cel Sąd nie pominął zeznań powoda oraz świadka M. Z.. To w oparciu o te zeznania i korespondującą z nimi opinię biegłego Sąd ten ustalił, że zdarzało się, że w celach, w których przebywał powód ściany były podrapane oraz, że były na nich wykwyty pleśni. Biegły w swojej opinii także opisał wykryte przez siebie wykwyty pleśni na ścianach oraz obdrapane bądź wyszczerbione ściany. Nie stwierdził

jednak nieprawidłowości w zakresie wentylacji cel. W konsekwencji uznał, że usterki te nie mają żadnego wpływu na stan higieniczno-sanitarny.

Nie jest także trafny zarzut pominięcia pisma Centralnego Zarządu Służby Więziennej z dnia 18 sierpnia 2014 roku, w sytuacji, gdy pismo to zostało przez Sąd Rejonowy uznane za wiarygodne źródło dowodowe i stanowiło podstawę ustaleń faktycznych. To na podstawie tego pisma Sąd Rejonowy ustalił, że skarga powoda na nieudzielenie widzenia z M. J. została uznana za zasadną.

Takie same uwagi należy odnieść do zarzutu pominięcia pisma Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 30 maja 2017 roku. Sąd Rejonowy odniósł się do przedmiotowego pisma, wskazując, że (...) stanął na stanowisku, że osadzony szczególnie w okresie letnim powinien mieć możliwość zabrania butelki z wodą na pole spacerowe. Natomiast ocena prawidłowości zakazu wnoszenia wody na pole spacerowe nie mieści się w granicach zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił zeznania świadka B. T. jako obiektywne i wiarygodne. Świadek ten nie jest związany z żadną ze stron postępowania i tym samym nie jest zainteresowany rozstrzygnięciem korzystnym dla którejkolwiek ze stron. Świadek ten potwierdził, że osadzeni, którzy nie są zainteresowani praktykami religijnymi mogą zgłaszać to oddziałowemu i są wyprowadzani z celi. Korzystają chętnie z tego uprawnienia, upatrując w tym możliwość spotkania z innymi osadzonymi. Sprzeczne z zeznaniami świadka B. T. zeznania powoda i współosadzonego z nim świadka M. Z., wg których powód miał być zmuszany do uczestniczenia w praktykach religijnych, są niewiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Nie może odnieść zamierzonego skutku zarzut błędnej oceny wiarygodności zeznań świadka R. K., który wydał powodowi zamówioną przez niego 23 sierpnia 2016 roku paczkę żywnościową. Istotnie świadek ten zeznał, że znał powoda, bo jak ktoś przebywa na oddziale 2-3 miesiące, to się go zapamiętuje. Wprawdzie w sierpniu 2016 roku powód przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. dopiero od 10 sierpnia, lecz wcześniej przebywał w Areszcie wielokrotnie, w tym w 2016 roku w styczniu i lutym. Przede wszystkim jednak odbiór paczki żywnościowej przez powoda w dniu 23 sierpnia 2016 roku potwierdza jego podpis, którego autentyczności powód skutecznie nie zaprzeczył. W konfrontacji z dowodem z zeznań świadka R. K. i z dokumentu w postaci pokwitowania odbioru paczki, wersja powoda o niezrealizowaniu zamówionej przez niego paczki żywnościowej nie mogą się ostać.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że same tylko zeznania powoda nie są wystarczające do ustalenia, że był on nieprawidłowo leczony w Areszcie Śledczym w Ł.. Wykazanie tego rodzaju okoliczności wymaga wiadomości specjalnych, zatem niezbędny był dowód z opinii biegłego lekarza. Powód jednak takiego wniosku dowodowego nie zgłosił.

Prawidłowa jest także negatywna ocena dowodu w postaci potwierdzenia odbioru korespondencji urzędowej z dnia 11 sierpnia 2016 roku. Wbrew procedurze powód sam wpisał datę na druku potwierdzenia, podczas gdy powinien to uczynić funkcjonariusz SW przyjmujący korespondencję. Brak adnotacji uczynionej przez funkcjonariusza czyni niewiarygodnym zeznanie powoda, że w tym właśnie dniu przekazał korespondencję do wysłania. Trafnie przy tym zauważył Sąd Rejonowy, że pismo powoda adresowane do Okręgowego Inspektoratu SW z dnia 16 sierpnia 2016 roku zostało przekazane na pocztę w dniu 17 sierpnia 2016 roku.

Zarzuty apelacji dotyczące uznania przez Sąd, że ograniczenie w zakresie korzystania z samoinkasujących aparatów telefonicznych nie stanowi naruszenia prawa powoda do obrony i komunikowania się z obrońcą oraz dotyczące uprawnienia pozwanego do stosowania monitoringu, nie dotyczą w istocie prawa procesowego, w szczególności art.233 § 1 k.p.c., lecz prawa materialnego (art.24 k.c. w zw. z art.417 § 1 k.c.). Z tego względu zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia.

Zgodnie z art. 417 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa są: wykonywanie władzy publicznej niezgodnie z prawem oraz powstała z tego powodu szkoda.

Na gruncie art. 417 k.c. odpowiedzialność Skarbu Państwa ma miejsce wówczas, gdy wykonującemu władzę publiczną – bez względu na sposób i formę działania – można postawić zarzut działania z naruszeniem prawa. Przepis powyższy dotyczy wszelkich czynności (działania i zaniechania) związanych z wykonywaniem imperium, a więc zarówno czynności faktycznych, jak i indywidualnych rozstrzygnięć podejmowanych przy zachowaniu określonej procedury. Przez „działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem” należy rozumieć niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami, a także dorobkiem prawnym Wspólnoty Europejskiej i prawem stanowionym przez Unię Europejską. Nie ulega przy tym wątpliwości, że do sfery imperium państwa należy stosowanie środków przymusu związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności i środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

Drugą przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na gruncie art. 417 k.c. jest szeroko rozumiana szkoda, to jest każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach danego podmiotu, zarówno o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym. Art. 417 k.c. dotyczy zatem również odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu naruszenia dóbr osobistych obywatela, co oznacza możliwość wystąpienia przez pokrzywdzonego z roszczeniem o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę niemajątkową.

Dobro osobiste jakim jest zdrowie człowieka podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Ten czyje dobro osobiste zostało naruszone cudzym działaniem może żądać m.in. zadośćuczynienia pieniężnego. Powód upatrywał naruszenia zdrowia m.in. w zakazie wynoszenia wody na pole spacerowe i powoływał się w tym zakresie na stanowisko wyrażone przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Decyzja co do sposobu zapewnienia osadzonemu możliwości skorzystania z napojów w czasie spaceru należy do dyrektora zakładu karnego, który jest uprawniony do określenia w porządku wewnętrznym jednostki zasad odbywania spaceru. Zgodnie z pkt V ppkt 3 Porządku wewnętrznego w Areszcie Śledczym w Ł. wynoszenie na spacer innych przedmiotów niż wyroby tytoniowe oraz zapalniczki i zapalki jest zabronione, a zakaz ten jest podyktowany względami bezpieczeństwa osadzonych i funkcjonariuszy. Powód wbrew ciężarowi z art. 6 k.c. nie udowodnił był zakaz wynoszenia wody na spacer w okresie letnim spowodował jakiegokolwiek ujemne następstwa dla jego zdrowia. Przy uwzględnieniu okoliczności, że administracja Aresztu wydaje osadzonym napoje do każdego posiłku, a w okresie letnim na oddziały mieszkalne wydawana jest herbata – bez ograniczeń ilościowych, zakaz wynoszenia wody na spacer nie może także być oceniony w kategoriach niehumanitarnego traktowania, lecz jedynie w kategorii ewentualnego dyskomfortu osadzonego. Nie uzasadnia zatem odpowiedzialności pozwanego w świetle art. 417 k.c.

Powołany przez Sąd I instancji art. 73 a § 1 i 2 kkw stanowi podstawę do stosowania monitorowania Aresztu Śledczego zapewniającego możliwość obserwowania zachowania skazanego, w szczególności w celach mieszkalnych, łazienkach, pomieszczeniach przeznaczonych do widzeń. Przy tym zgodnie z § 5 powołanego przepisu obraz z kamer zainstalowanych w części celi mieszkalnej przeznaczonej do celów sanitarno-higienicznych jest przekazywany do monitorów i urządzeń w sposób uniemożliwiający ukazywanie intymnych części ciała skazanego oraz wykonywanych przez niego intymnych czynności fizjologicznych. Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym w Areszcie Śledczym w Ł. na nagraniu miejsca intymne, które rejestrowałaby kamera są zasłonięte na trwałe. Działanie w ramach ustawowego porządku wyklucza przesłankę odpowiedzialności Skarbu Państwa w postaci niezgodności z prawem.

Wbrew ocenie dokonanej przez apelującego nie stanowiło naruszenia prawa do obrony i komunikowania się z obrońcą wprowadzenie w okresie od 31 października 2016 roku do stycznia 2017 roku ograniczeń w korzystaniu z samoinkasujących aparatów telefonicznych. Regulacje zawarte w Porządku wewnętrznym w Areszcie Śledczym w Ł. miały na celu zapewnienie równomiernego dostępu do aparatów telefonicznych wszystkim osadzonym. Wymaga podkreślenia, że osadzeni w tym powód, mieli możliwość korzystania z aparatów telefonicznych we wszystkie dni tygodnia z uwzględnieniem podziału: osadzeni zakwaterowani w celach o numerach parzystych na przemian z osadzonymi zakwaterowanymi w celach o numerach nieparzystych, zaś czas rozmowy z obrońcą, pełnomocnikiem

będącym adwokatem lub radcą prawnym do 15 minut. Taka organizacja zapewniała systematyczny i częsty dostęp do rozmów telefonicznych – co drugi dzień. Sąd Rejonowy trafnie przy tym odnotował w ślad za stanowiskiem sędziego penitencjarnego, że w uzasadnionych przypadkach dyrektor jednostki na wniosek osadzonego może wyrazić zgodę na realizację rozmowy poza ustalonym harmonogramem. Powód nie precyzuje sytuacji, w której jego prawo do obrony zostało naruszone przez ograniczenie kontaktu z obrońcą, formułując jedynie hipotetyczny i ogólny zarzut. Brak zatem podstaw do przyjęcia by prawo powoda do obrony zostało w istocie naruszone, co wyklucza odpowiedzialność Skarbu Państwa.

Ostatni z zarzutów apelacji dotyczy naruszenia art. 442¹ k.c. przez uznanie, że roszczenie powoda związane z niedopuszczeniem do widzenia powoda z M. J. uległo przedawnieniu. Wg apelującego bieg terminu przedawnienia roszczenia związanego z tym zachowaniem pozwanego rozpoczął się od dnia otrzymania przez powoda odpowiedzi na wniesioną skargę tj. 18 sierpnia 2014 roku.

Z poglądem tym nie można się zgodzić. W dniu 6 kwietnia 2014 roku w Areszcie Śledczym w Ł. powodowi nie udzielono zgody na widzenie z M. J.. Nie budzi wątpliwości, że już w dniu 7 kwietnia 2014 roku powód wiedział zarówno o szkodzie, jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia - wiedział, że M. J. nie figuruje na liście osób uprawnionych do widzenia. Decyzje takie należą do administracji jednostki penitencjarnej. Dla początku biegu terminu przedawnienia z art. 442¹ k.c. nie mają natomiast znaczenia późniejsze ustalenia czy usunięcie M. J. z listy uprawnionych do odwiedzin było prawidłowe czy wadliwe (innymi słowy decyduje moment powzięcia wiadomości o tym kto jest sprawcą szkody, a nie czy można mu zarzucić bezprawność). Z tego względu odpowiedź Centralnego Zarządu Służby Więziennej z dnia 18 sierpnia 2014 roku na skargę powoda nie wpływa na bieg 3-letniego terminu przedawnienia.

W konsekwencji żaden z zarzutów apelacji nie okazał się zasadny, co skutkowało oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art.102 k.p.c. Sąd Okręgowy nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Wysokość nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy określił na podstawie § 4 ust. 3 w zw. z § 14 ust.1 pkt 26 w zw. z § 16 ust. 1pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1714, z późn. zm.).